

PROSPOŁECZNOŚĆ OSÓB POZBAWIONYCH WOLNOŚCI

PROSOCIALITY OF PEOPLE DEPRIVED OF FREEDOM

Streszczenie

Celem artykułu było zbadanie wartości moralnych osób pozbawionych wolności. Za ramy teoretyczne rozważań przyjęto koncepcję ładu moralnego przybierającego postać prospołeczności. Składają się na nią trzy wymiary: moralność indywidualna (normy osobiste), moralność interpersonalna (motywy postępowania moralnego) i moralność obywatelska. Badanie zrealizowano w grupie 100 mężczyzn odbywających karę pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w Płocku. Analiza wyników badań ukazuje zróżnicowanie wartości moralnych w grupie osób pozbawionych wolności. Potwierdziły się częściowo przypuszczenia wyrażone w hipotezach badawczych, że na poziom werbalizowanych (realizowanych) wartości moralnych więźniów ma wpływ wcześniejsza karalność oraz stosunek do zasad subkultury przestępczej. W świetle przeprowadzonych badań przypuszczenie, że więźniowie są to ludzie zdemoralizowani, a więc odrzucający wszystkie lub większość wartości i norm moralnych społeczeństwa jest nieuzasadnione.

Słowa kluczowe: prospołeczność, osoby pozbawione wolności, podkultura przestępcza

Abstract

The purpose of the article was examining moral values of the prisoners. Prosociality was adopted as the conception of the moral order. It consists of three aspects: individual morality (personal norms), interpersonal morality (the motives of moral behaviour) and civil behaviour. The examination was carried out in the group of one hundred men imprisoned in Correctional Institution in Płock. The analysis of the examination results shows the differences of the moral values in the group of the convicts. The expectations expressed in the investigational hypotheses, that the level of the implementation of moral values is influenced by faith and religious observances, criminal record and the attitude to the rules of the criminal subculture, were partially confirmed. Having carried out the examinations, the assumption that the prisoners are rotten so turning down all or most moral values and norms is baseless. Among the convicts there are, of course, persons with high level of demoralization, the active representatives of the criminal subculture and antisocially disordered. However, it is not pertinent to scrutinize the whole population of the convicts.

Keywords: prosociality, prisoners, criminal subculture.

I. Wstęp

Panuje przekonanie, że ludzie pozbawieni wolności są zdemoralizowani, a więc odrzucający wszystkie lub większość wartości i norm moralnych społeczeństwa. Wśród

skazanych są oczywiście osobnicy o wysokim poziomie demoralizacji, aktywni przedstawiciele podkultury przestępczej oraz zaburzeni antyspołecznie. Jednak nie należy oceniać w ten sposób całej populacji skazanych. Efektem jest pomijanie tej grupy w badaniach nad wartościami moralnymi. Dlatego celem artykułu jest przedstawienie moralności osób pozbawionych wolności, rozumianej jako prospołeczność.

II. Prospołeczny wymiar ładu moralnego

W społeczeństwie, obok ładu gospodarczego, politycznego, prawnego, społecznego, kształtuje się ład moralny (ład etyczny). Jest to uporządkowany i powiązany zbiór obowiązujących formalnie lub nieformalnie reguł ujmujących działanie ludzkie w kategoriach dobra i zła. Głównymi składnikami ładu moralnego są wartości etyczne, normy i wzory działania. W normatywnej strukturze społeczeństwa wyróżnia się: zakładany ład moralny i realizowany ład społeczny, a więc faktyczny sposób zachowania się ludzi. Ład moralny opiera się na ustalonych wartościach, normach i wzorach zachowań względnie trwałych lub narzuconych przez instytucje, systemy etyczne, religie itp. Właściwy ład moralny może rozwijać się w oparciu o poprawną koncepcję osoby ludzkiej i w duchu poszanowania podstawowych wartości ludzkich (Marianiński 2008, 115).

W niniejszym artykule oparto się na koncepcji ładu moralnego przedstawionej przez E. Budzyńską. Zaproponowała ona zawężenie pojęcia ładu moralnego do zjawiska prospołeczności. Prospołeczność, w ujęciu badaczki, wyraża się w uwzględnianiu w swoich planach życiowych perspektywy cudzego dobra, pomnażania go, by inni mieli takie same możliwości rozwoju, zaspokajania potrzeb, egzystencji, jak ja sam (tzw. dobro społeczne). Zatem prospołeczność rozumiana jest nie tylko jako troska o indywidualne dobro bliźniego, ale także jako troska o dobro wspólne, powszechne (Budzyńska 2007, 32).

Prospołeczność, zdaniem badaczki, realizowana jest w trzech głównych wymiarach funkcjonowania jednostki (Budzyńska 2007, 32):

1. Wymiar moralności indywidualnej (intrapersonalnej). Ujawnia się w poglądach na genezę moralności, w akceptacji ogólnospołecznych norm, przyjętych podczas procesu własnej socjalizacji (tzw. norm osobistych, takich jak pomoc potrzebującym, zaufanie wobec ludzi), także w wyborze wartości, które pragnie się zrealizować we własnym życiu w ramach ideału osobowościowego, bądź celów życiowych, jak i wartości uznanych za godne transmisji do następnego pokolenia.
2. Wymiar moralności interpersonalnej. Obejmuje sferę odniesień do drugiego człowieka, w tym: sposób oceny najbliższego środowiska społecznego, moralne cechy przypisywane znajomym, dostrzegane we własnym otoczeniu motywów oraz intencje postępowania moralnego, jak i aktywność prospołeczna w postaci zachowań pomocnych.
3. Wymiar moralności obywatelskiej. Obejmuje dwa aspekty: troski o najbliższe środowisko w jakim się żyje (np. postawy tolerancji wobec ludzi postrzeganych jako „obcy”, gotowość do angażowania się w działalność na rzecz środowiska) oraz akceptację państwa i jego ustroju, troskę o państwo przejawianą na przykład w udział w wyborach.

„Podsumowując: człowiek prospołeczny będzie uwzględniał wartości prospołeczne we własnym ideale osobowościowym, akceptując normy nakazujące pomoc bliźniemu i zaufanie wobec niego, będzie też w sposób życzliwy oceniał własne środowisko społeczne, angażując się w prace na rzecz nie tylko konkretnych osób, ale i środowiska lokalnego, w jakim żyje” (Budzyńska 2007, 33).

Takim też rozumieniem prospołeczności posługiwał się autor artykułu w swoich badaniach.

III. Problematyka badania prospoleczności osób pozbawionych wolności

Osoby pozbawione wolności kojarzone są przez resztę społeczeństwa z dewiacją i amoralnością. Jednak, zdaniem Giddensa, żadnego społeczeństwa nie da się podzielić na ludzi przestrzegających norm i odbiegających od nich. Również ludzie nie będący przestępcami od czasu do czasu przekraczają ogólnie uznane reguły zachowań. Wiele osób czasami przekracza uznane reguły zachowań, czy to dopuszczając się drobnych kradzieży z półek sklepowych, wynosząc coś z pracy lub przekraczając ograniczenie prędkości (Giddens 2007, 224). Dlatego zastanawiające jest, czy skoro granica między większością społeczności a przestępcami może być nieostra, to czy więźniowie nie mogą też realizować wartości moralnych.

Badanie moralności skazanych może odbywać się w miejscu odbywania przez nich kary, czyli w zakładzie karnym. Współcześnie nie jest to już tylko miejsce izolacji przestępców, ale przede wszystkim instytucja resocjalizacyjna.

„U podstaw nowoczesnego więziennictwa leży zasada poprawy jednostki i przygotowania jej do odgrywania właściwej i odpowiedzialnej roli w społeczeństwie po wyjściu na wolność. (...) Wobec więźniów nie jest już stosowana przemoc fizyczna, jak to było na porządku dziennym kiedyś, ale cierpią oni z innych powodów. Nie tylko pozbawia się ich wolności, ale także dochodów, towarzystwa rodziny i dawnych przyjaciół, związków heteroseksualnych, własnych ubrań i rzeczy osobistych. Często mieszkają stłoczeni i muszą podporządkować się ścisłym procedurom dyscyplinarnym i reglamentacyjnym. Życie w takich warunkach nie pomaga więźniom w przystosowaniu się do norm obowiązujących w społeczeństwie, ale przeciwnie, stawia między nimi a społeczeństwem mur. Więźniowie muszą nauczyć się funkcjonować w środowisku, które różni się od świata na zewnątrz, a wycyzkuje i postawy, jakich nabywają w więzieniu, są często wprost przeciwne do tych, jakich powinni się uczyć. Tak więc mogą wykształcić niechęć do zwykłych ludzi, nauczyć się traktować przemoc jako rzecz zwyczajną, nawiązać znajomości z doświadczonymi przestępcami i kontynuować je na wolności, oraz nabyć umiejętności przestępcze, o jakich dawniej wiedzieli niewiele. Dlatego więzienia nazywa się niekiedy szkołami przestępczości” (Giddens 2007, 259).

W polu zainteresowania prowadzonych przez autora badań jest między innymi zjawisko podkultury przestępczej i jej wpływu na wartości więźniów. Subkultura ta jest alternatywą i istotnym zagrożeniem dla wyznawanych wartości i norm moralnych w grupie osób pozbawionych wolności. Podkultura więzienna stanowi szczególnie rodzaj subkultury dewiacyjnej. Każda kultura dostarcza swoim członkom odpowiednie wierzenia, wartości i normy, tak aby mogli realizować czynności, których się od nich oczekuje. To samo dotyczy subkultury przestępczej. Młody adept przyswaja określony zbiór wartości, który stanowić ma punkt odniesienia dla jego własnych sądów, opinii i preferencji. Te wartości są ściśle związane z nabytymi przez niego przekonaniami. Przekonania i wartości subkulturowe służą następnie do podtrzymywania obowiązujących w subkulturze norm kierujących i kontrolujących zachowanie jej członków. Zatem przekonania, wartości i normy, jako wspólna własność, podzielane są przez jej członków. Wymogi podkultury nakazują zdyscyplinowanie i pragmatyczne podejście do „przestępczego rzemiosła”. Członkowie subkultury przestępczej wierzą, że świat dzieli się na „cwaniaków” i „frajderów”. Ponadto podkultura przestępcza charakteryzowana jest przez specyficzne wartości: dyskrecję, zręczność, spryt, umiejętność stwarzania pozorów i ukrywania się, odwagę. Ten ścisły związek przekonań i wartości z normami zapewnia trwałość zasadniczej działalności, wokół której zorganizowana jest subkultura (Cloward, Ohlin 2005, 614).

Osadzeni w polskich więzieniach, deklarujący przynależność do podkultury przestępczej, kierują się określonymi normami i wartościami. Między innymi prezentują oni negatywny stosunek wobec norm ogólnospołecznych, na przykład wobec pracy, nauki, obowiązków. Normy podkulturowe mają wzmacniać ich własne. Stąd pogarda dla więźniów

spoza grupy (tzw. „frajerów”). Kolejna grupa norm określa negatywny stosunek do ludzi pracujących w wymiarze sprawiedliwości oraz do ustroju politycznego. Przykładami tych norm mogą być nakazy wprowadzania w błąd, lekceważący i arogancki stosunek, niszczenie dóbr materialnych należących do skarbu państwa oraz niechęć do postaw obywatelskich, np. udział w wyborach (Urban, Stanik 2008, 349).

Kolejnym ważnym problemem poruszonym w niniejszym badaniu jest wpływ religii na internalizację wartości moralnych więźniów. Pogląd, że bez religii nie ma moralności, jest kwestionowany przez część socjologów. Niektórzy z nich uważają, że społeczeństwa zsekularyzowane nie są mniej moralne niż społeczeństwa religijne. Założenie, że z sekularyzacją wiąże się brak moralności, ponieważ oznacza ona nieobecność Boga, uważają oni za bardzo wątpliwe.

„Dla innych badaczy moralność występuje w pełnej i doskonałej formie dopiero wtedy, gdy uwolni się od wymogów sankcji religijnych oraz od nacisków autorytetów zewnętrznych i stanie się sprawą jednostki. Także dla wielu ludzi współczesnych religijne uzasadnienia nie są konieczne do akceptacji określonych wartości i norm moralnych” (Mariański 2008, 341).

W. Jagodzinski twierdzi, że w społeczeństwach współczesnych jednoznaczne związki przyczynowe między postawą religijną i moralną ulegają zakwestionowaniu. Zdaniem badacza wielu ludzi, którzy odeszli od religii, postępuje w sposób godny aprobaty moralnej. Odrzucenie Boga nie staje się automatycznie przyczyną niemoralnego życia, podobnie jak wiara religijna nie gwarantuje zawsze postępowania moralnie dobrego. Religia instytucjonalna traci częściowo swój potencjał integracyjny, nie jest podstawą wspólnego dla wszystkich systemu wartości i norm moralnych (Jagodzinski 2001, za Mariański 2008, 349).

Natomiast według P.L. Bergera, w wychowaniu ku wartościom uniwersalnym rola religii wydaje się co najmniej ważna. Wiara chrześcijańska zawiera nie tylko zobowiązania człowieka wobec Boga, ale i wobec siebie samego i innych ludzi. „Część tych zobowiązań moralnych wynika z idei człowieczeństwa (przesłanki humanistyczne), część ma swoje odniesienia do religii jako takiej. Przekonania moralne człowieka wierzącego i niewierzącego nie pokrywają się całkowicie. Wierzący spostrzega i akceptuje wiele swoich obowiązków wobec Boga, także i część zobowiązań wobec siebie, innych ludzi, a nawet rzeczy, które mogą nie mieć znaczenia dla człowieka niewierzącego. Przekonania wierzących i niewierzących w odniesieniu do innych ludzi mogą być częściowo zbieżne. Jeżeli nawet religia nie dostarcza wyłącznie właściwych fundamentów dla moralności, to odgrywa ważną rolę w kształtowaniu przekonań moralnych.” (Berger 2006, za Mariański 2008, 342)

Podobny pogląd wyraziła M. Ossowska. *„O tym, że w sferze kultury chrześcijańskiej oceny czy normy moralne podlegały wpływowi myśli religijnej, wątpić niepodobna. (...) Ważnym terenem, na którym znać do dziś dnia wpływy chrześcijaństwa na moralność, jest życie płciowe i układ stosunków rodzinnych”* (Ossowska 2011, 79 i następną).

IV. Założenia i hipotezy

W badaniach empirycznych nad moralnością socjologowie odwołują się do modelu moralności uznawanego przez większość członków badanego środowiska społecznego. Modele moralności, nawet jeżeli nie zawsze są realizowane w życiu, są uznawane przez grupę społeczną lub zbiorowość za godne naśladowania, wyznaczają pożądane stany rzeczy lub sytuacje i stanowią kryteria oceny zjawisk moralnych w życiu społecznym. Środowiskowy model moralności nie jest jednolity. Jego zróżnicowanie może ujawnić się zarówno w określonych społeczeństwach, jak i w środowiskach społecznych i w subkulturach tego samego społeczeństwa. Można więc mówić o modelu moralności polskiej, wiejskiej, miejskiej, robotników, rolników, biznesmenów, uczniów i studentów, itp. (Mariański 2006, 258). Jest zatem perspektywa zarysowania modelu moralności osób pozbawionych wolności.

Celem niniejszych badań było określenie stopnia stosowania norm moralnych w życiu oraz stopnia akceptacji zjawisk moralnych w społeczeństwie przez osoby pozbawione wolności. Badanie ładu moralnego zawężone zostało do zjawiska prospołeczności, w trzech wymiarach: moralności indywidualnej (intrapersonalnej), moralności interpersonalnej i moralności obywatelskiej.

Celem badań było:

1. Zdiagnozowanie moralności osób pozbawionych wolności, rozumianej jako prospołeczność oraz odpowiedź na pytania:
 - Czy skazani mają wartości moralne?
 - Jaka jest aktywność religijna skazanych i poziom ich religijności?
 - Czy cenią oni wartość życia ludzkiego (aborcja, eutanazja, in vitro)?
2. Ustalenie, czy uznawanie przez skazanych wartości moralnych oznacza chęć przekazywania ich swoim dzieciom.
3. Zbadanie wpływu deklarowanej przez skazanych wiary i aktywności religijnej na internalizację wartości moralnych;
4. Zdiagnozowanie stopnia oddziaływania na osoby pozbawione wolności norm i wartości podkultury przestępczej. Ustalenie, czy przedstawiciele tej subkultury odrzucają wartości moralne.
5. Ustalenie, czy recydywa i wielokrotność pobytu skazanych w warunkach zakładu karnego ma wpływ na ich stosunek do wartości moralnych.

Na podstawie przewidywanych zależności między wyróżnionymi zmiennymi sformułowano następujące hipotezy:

H1. Skazani deklarujący się jako wierzący w większej mierze realizują wartości moralne niż niewierzący.

H2. Skazani deklarujący się jako praktykujący religijnie w większej mierze realizują wartości moralne niż niepraktykujący.

H3. Skazani pierwszy raz karani w większej mierze realizują wartości moralne niż recydywiści.

H4. Skazani deklarujący kierowanie się zasadami podkultury przestępczej w mniejszej mierze realizują wartości moralne niż neutralni subkulturowo.

V. Sposób przeprowadzonych badań. Wyniki

Badanie zrealizowano w podstawowej placówce resocjalizacyjnej Służby Więziennej, czyli Zakładzie Karnym w Płocku, w lipcu 2013 r.

Podstawą prezentowanych rozważań są wyniki badań empirycznych zrealizowanych na próbie osób odbywający karę pozbawienia wolności. Nie jest to grupa jednolita. Składają się na nią skazani odbywający karę po raz pierwszy oraz recydywiści penitencjarni, czyli odbywający karę pozbawienia wolności więcej niż jeden raz.

Zbadano 100 osób pozbawionych wolności. W związku z tym, że Zakład Karny w Płocku jest przeznaczony dla mężczyzn, badana grupa obejmowała tylko jedną płęć.

Próba badawcza jest celowa. Wyeliminowano z badania skazanych ze zdiagnozowanymi upośledzeniami umysłowymi i z zaburzeniami psychicznymi (osobowości), które to zaburzenia mogłyby rzutować na deficyty w sferze społecznej i moralnej więźniów. Z uwagi na niejednorodność populacji skazanych chodziło też o to, aby uwzględnić w grupie badawczej reprezentantów wszystkich kategorii więźniów, czyli recydywistów i pierwszy raz karanych. Zakład Karny w Płocku jest przeznaczony głównie dla recydywistów, więc obecność drugiej kategorii skazanych jest mniejsza. Miało to swoje przełożenie na reprezentantów próby badawczej: 70% recydywistów i 30% pierwszy raz karanych. Odrębną kategorię

więźniów stanowiły osoby deklarujące przynależność do podkultury przestępczej. Udziału w badaniu nie odmówiło 22 z tej kategorii skazanych.

Warto też wspomnieć o trudności w przeprowadzeniu badań. Wielu skazanych odmówiło udziału lub zwróciło puste kwestionariusze, często nie podając przyczyn swojego postępowania. Przeważnie byli to recydywiści, deklarujący przynależność do podkultury przestępczej.

W Metryczce ankiety znalazły się pytania badające zmienne niezależne: krotność karalności, poziom religijności i akceptację zasad podkultury przestępczej.

Badanie przeprowadzono metodą ilościową z zastosowaniem kwestionariusza ankiety samozwrotnej. Wykorzystano wybrane, oryginalne fragmenty ankiety „Prospołeczność a budowa społeczeństwa obywatelskiego”, z pracy Ewy Budzyńskiej (2007) „Ład moralny w *zmienającym się społeczeństwie*”.

Ponadto prowadzący badanie wprowadził własne pytania dotyczące:

- Szacunku dla życia ludzkiego przez ustosunkowanie się do problemu eutanazji, z powodu nieuleczalnej choroby lub starości najbliższych osób; problemu aborcji oraz zapłodnienia pozaustrojowego *in vitro*.
- Akceptacji załatwiania swoich spraw przez płatną protekcję („łapówki”) i układy znajomości.
- Akceptacji znieważania symboli narodowych i religijnych.
- Akceptacji udziału w wyborach.

W ramach badania moralności indywidualnej zapytano skazanych o częstość kierowania się w życiu zasadami moralnymi. Ponadto odnośnie badania moralności indywidualnej zapytano skazanych o zamiar przekazywania swoim dzieciom zasad moralnych, tych samych do których odnosili się w pierwszym pytaniu.

W umieszczonej poniżej tabeli 1. zestawiono wyniki poszeregowanych wartości moralnych zadeklarowanych przez skazanych, ilu z nich bardzo często i raczej często kieruje się nimi w życiu, według tendencji malejącej. W ostatniej kolumnie tabeli umieszczono obok, w jakim stopniu więźniowie zamierzają te same wartości przekazywać swoim dzieciom.

Tabela 1. Wyniki stosunku skazanych do wartości indywidualnych (w %).

Wartości moralne	Bardzo często i często kieruję się nimi w swoim życiu	Zamierzam przekazywać swoim dzieciom jako ważne
Szacunek dla ludzi	93,0	94,0
Sumienność	90,0	95,0
Pomaganie innym (uczynność)	87,0	94,0
Życzliwość	86,0	90,0
Wyrozumiałość	84,0	91,0
Wierność	82,0	92,0
Uczciwość	80,0	98,0
Sprawiedliwość	79,0	95,0
Poszanowanie dla cudzej własności	78,0	92,0
Miłość do bliźnich	77,0	95,0
Szczerłość (Prawdomówność)	76,0	92,0
Wrażliwość na krzywdę innych	73,0	91,0
Umiejętność wybaczenia	64,0	82,0
Zaufanie wobec innych	36,0	55,0

Źródło: badania własne

Badano stosunek skazanych do wartości:

- a) życia ludzkiego, prosząc o ustosunkowanie się do problemu eutanazji z powodu nieuleczalnej choroby lub starości najbliższych osób; problemu aborcji oraz zapłodnienia pozaustrojowego *in vitro*.
- b) akceptacji załatwiania spraw przez płatną protekcję („łapówki”) i układy znajomości.
- c) moralności obywatelskiej, wyrażającej się w chęci udziału w wyborach oraz w szacunku do symboli narodowych i religijnych.

W ramach badania moralności interpersonalnej zapytano skazanych o:

- a) motywy prospołeczności, czyli powody, dla których udzielają oni ludziom pomocy.
- b) poziom akceptacji innych ludzi i ich rodzin (azylantów, zarażonych HIV, wyznawców nieznannej religii, bezdomnych, umierających na raka, upośledzonych umysłowo)

Tabela 2. Stosunek skazanych do moralności interpersonalnej (motywy prospołeczności) (w %).

Motywy prospołeczności	%
a. Każdy człowiek powinien przede wszystkim pomagać sobie i nie oczekiwać pomocy od innych.	24,0
b. Trzeba pomagać innym, bo można potem liczyć na pomoc z ich strony.	21,0
c. Należy pomagać innemu człowiekowi tylko wtedy, gdy o to prosi.	3,0
d. Należy pomagać innym również wtedy, gdy o to nie proszą.	13,0
e. Trzeba pomagać innym, nawet wtedy, gdy w żaden sposób nie można liczyć na rewanż z ich strony.	35,0
f. Nie umiem powiedzieć.	4,0

Źródło: badania własne

Tabela 3. Stosunek skazanych do innych ludzi: zgoda na zorganizowanie ośrodków (w %).

Zgoda na ośrodek dla....	%
Azylantów	42,0
Zarażonych wirusem HIV	35,0
Wyznawców nieznannej religii	42,0
Bezdomnych	51,0
Umierających na raka	78,0
Upośledzonych umysłowo	52,0

Źródło: badania własne

Tabela 4. Stosunku skazanych do innych ludzi (obcych rodzin) (w %).

Nie sprzeciwiałbym się lub byłoby mi to obojętne	%
Rodzina, w której są alkoholicy	47,0
Rodzina należąca do mniejszości etnicznej (narodowej)	69,0
Rodzina osób innego koloru skóry	81,0
Rodzina osób należących do innej religii	80,0
Rodziny w której są chorzy na AIDS (HIV)	29,0
Rodziny w której są narkomani	30,0
Rodziny o odmiennych poglądach politycznych	76,0

Źródło: badania własne

V. Wyniki do weryfikacji hipotez.

W procedurze weryfikacji hipotez badano różnice międzygrupowe testem Manna-Whitneya.

Hipotetycznie założono (H1), że więźniowie deklarujący się jako wierzący, realizują w większej mierze wartości moralne niż niewierzący.

Zbadano różnice grup deklarujących się jako wierzący i niewierzących w stosunku do wartości moralnych (indywidualnych), którymi kierują się osadzeni w swoim życiu. W tabeli 5 umieszczono jedną wartość „*Miłość do bliźnich*”. Tylko w przypadku tej wartości wystąpiła różnica istotna statystycznie między grupami.

N - liczebność

M – wartości średnie

SD – odchylenie standardowe oraz sprawdzenie istotności różnic między średnimi istotność statystyczna na poziomie $p < 0,05$

Tabela 5. Wynik różnicy wartości między grupami skazanych wierzących (W) i niewierzących (NW), w stosunku do wartości indywidualnych.

Wartości moralne (indywidualne)	Stosunek do wiary (W/NW)	N	M	SD	Błąd Stad. śr.	Istotność Statystyczna $p < 0,05$
Miłość do bliźnich	W	72	3,2917	0,82969	0,82969	0,043
	NW	28	2,8571	1,00791	1,00791	

Źródło: badania własne

W tabeli 6 umieszczono tylko jedną wartość „*Miłość do bliźnich*”. Tylko w przypadku tej wartości wystąpiła różnica istotna statystycznie.

Tabela 6. Wynik różnicy między grupami skazanych wierzących (W) i niewierzących (NW), wobec wartości moralnych, które zamierzam przekazać moim dzieciom jako ważne.

Wartości moralne, które zamierzam przekazywać swoim dzieciom jako ważne	Stosunek do wiary (W/NW)	N	M	SD	Bl. std. Śr.	Istotność Statystyczna $p < 0,05$
Miłość do bliźnich	W	72	3,6528	0,69525	0,08194	0,049
	NW	28	3,3929	0,83174	0,15718	

Źródło: badania własne

W tabeli 7 umieszczono wyniki różnic między grupami deklarujących się jako wierzący (W) i niewierzący z obojętnymi (NW), w stosunku do wartości moralnych indywidualnych i obywatelskich. Różnice istotne statystycznie wystąpiły w kategoriach „*Dopuszczam eutanazję, czyli możliwość, by moi dziadkowie czy rodzice z powodu choroby zostali uśmierceni*” oraz „*Dopuszczam załatwianie prywatnej sprawy poprzez znajomości i układy*”. W przypadku pozostałych wartości nie było różnic istotnych statystycznie między wierzącymi a niewierzącymi więźniami.

Tabela 7. Wyniki różnic między grupami skazanych wierzących (W) i niewierzących (NW), wobec wartości indywidualnych i obywatelskich.

Wartości moralne (indywidualne) i obywatelskie	Stosunek do wiary (W/NW)	N	M	SD	Bł. std. śr.	Istotność Statystyczna $p < 0,05$
Dopuszczam eutanazję, czyli możliwość, by moi dziadkowie czy rodzice, z powodu choroby zostali uśmierceni	W NW	72 28	2,5000 3,1786	1,43399 1,44154	0,16900 0,27243	0,038*
Dopuszczam eutanazję, czyli możliwość, by moi dziadkowie czy rodzice, z powodu starości zostali uśmierceni	W NW	72 28	1,8472 2,0357	1,02997 1,37389	0,12138 0,25964	0,885
Starając się o dziecko dopuszczam możliwość użycia metody zapłodnienia „in vitro”, mając świadomość że przy okazji można uśmiercić zarodki ludzkie	W NW	72 28	3,0143 3,0357	1,40901 1,45251	0,16841 0,27450	0,936
W przypadku nieplanowanej ciąży u mojej partnerki dopuściłbym, aby poddała się ona zabiegowi aborcji, czyli usunięcia dziecka	W NW	72 28	1,6806 2,2857	1,09835 1,53616	0,12944 0,29031	0,097
Dopuszczam dawanie i branie ła-pówek	W NW	72 28	2,7639 3,1071	1,30538 1,39680	0,15384 0,26397	0,256
Dopuszczam prześladowanie ludzi z powodu innej narodowości lub religii	W NW	72 28	1,8028 2,4286	1,02288 1,50132	0,12139 0,28372	0,077
Dopuszczam znieważanie symboli narodowych	W NW	72 28	1,7639 2,2143	0,94187 1,16610	0,11100 0,22037	0,051
Dopuszczam znieważanie symboli religijnych	W NW	72 28	1,7778 2,1071	0,99608 1,06595	0,11739 0,20145	0,074
Dopuszczam załatwianie prywatnej sprawy poprzez znajomości i układy	W NW	72 28	3,3056 3,8571	1,28522 1,17739	0,15147 0,22251	0,048*
Dopuszczam rezygnację z udziału w wyborach	W NW	72 28	3,3889 3,2143	1,23967 1,39728	0,14610 0,26406	0,578

Źródło: badania własne

Hipotetycznie założono (H2), że skazani praktykujący religijnie w większej mierze realizują wartości moralne niż niepraktykujący.

W tabeli 8 umieszczono dwie wartości „*Miłość do bliźnich*” i „*Uczciwość*”, ponieważ tylko w przypadku tych wartości wystąpiła różnica istotna statystycznie. W przypadku pozostałych wartości nie było różnic istotnych statystycznie między praktykującymi i niepraktykującymi więźniami.

Tabela 8. Wyniki różnic między grupami skazanych praktykujących (P) i niepraktykujących (NP), wobec wartości indywidualnych.

Wartości moralne (indywidualne)	Stosunek do praktyk religijnych (P / NP)	N	M	SD	Błąd st. śred.	Istotność Statystyczna $p < 0,05$
Miłość do bliźnich	P	68	3,3529	0,74843	0,09076	0,010
	NP	32	2,7813	1,06965	0,18909	
Uczciwość	P	68	3,1912	0,83322	0,10104	0,043
	NP	32	2,8438	0,84660	0,14966	

Źródło: badania własne

W tabeli 9 umieszczono tylko jedną wartość „*Miłość do bliźnich*”. Tylko w przypadku tej wartości wystąpiła różnica istotna statystycznie.

Tabela 9. Wynik różnicy między grupami skazanych praktykujących (P) i niepraktykujących (NP), wobec wartości moralnych, które chcą przekazać swoim dzieciom jako ważne.

Wartości moralne, które zamierzam przekazywać swoim dzieciom jako ważne	Stosunek ddo praktyk religijnych (P / NP)	N	M	SD	Błąd st. śred.	Istotność Statystyczna $p < 0,05$
Miłość do bliźnich	P	68	3,7206	0,61923	0,07509	0,002
	NP	32	3,2813	0,88843	0,15705	

Źródło: badania własne

W tabeli 10 umieszczono tylko jedną różnicę grup deklarujących się jako praktykujący i niepraktykujący, wobec wartości moralnych indywidualnych i obywatelskich. Różnice istotne statystycznie wystąpiły w kategorii „*Dopuszczam eutanazję, czyli możliwość, by moi dziadkowie czy rodzice, z powodu choroby zostali uśmierceni*”.

Tabela 10. Wynik różnicy między grupami skazanych praktykujących (P) i niepraktykujących (NP), wobec wartości moralnych indywidualnych.

Wartości moralne (indywidualne)	Stosunek do praktyk religijnych (P / NP)	N	M	SD	Błąd st. Śred.	Istotność Statystyczna $p < 0,05$
Dopuszczam eutanazję, czyli możliwość, by moi dziadkowie czy rodzice, z powodu choroby zostali uśmierceni	P	68	2,4853	1,41940	0,17213	0,041
	NP	32	3,1250	1,47561	0,26085	

Źródło: badania własne

Hipotetycznie założono (H3), że osoby pierwszy raz karane w większej mierze realizują wartości moralne niż recydywiści.

Osoby pierwszy raz karane to 30% skazanych a uczestniczących w badaniu. Pozostali 70% to recydywiści. W tabeli 11 umieszczono jedną wartość „*Miłość do bliźnich*”. Tylko w przypadku tej wartości wystąpiła różnica istotna statystycznie.

Tabela 11. Wynik różnicy między grupami skazanych pierwszy raz karanych (P) i recydywistów (R), wobec wartości indywidualnych.

Wartości moralne (indywidualne)	Karalność (P / R)	N	M	SD	Istotność Statystyczna $p < 0,05$
Miłość do bliźnich	P	30	3,500	0,7310	0,015
	R	70	3,028	0,9320	

Źródło: badania własne

Nie ma różnic istotnych statystycznie między grupami pierwszy raz karanych i recydywistów przy wartościach moralnych, które zamierza się przekazywać swoim dzieciom jako ważne w życiu człowieka.

Tabela 12. zestawia różnice grup pierwszy raz karanych i recydywistów w ich stosunku do wartości moralnych indywidualnych i obywatelskich. W tabeli umieszczono trzy wartości. Dwie wartości indywidualne: „Dopuszczam eutanazję, czyli możliwość, by moi dziadkowie czy rodzice, z powodu starości zostali uśmierceni”; „W przypadku nieplanowanej ciąży u mojej partnerki dopuściłbym, aby poddała się ona zabiegowi aborcji, czyli usunięcia dziecka” oraz jedną wartość obywatelską: „Dopuszczam znieważanie symboli religijnych”. W przypadku tych trzech wartości wystąpiła różnica istotna statystycznie. Nie ma różnic istotnych statystycznie między grupami pierwszy raz karanych i recydywistów w przestrzeganiu pozostałych wartości moralnych obywatelskich, o które pytano oraz w przestrzeganiu wartości interpersonalnych.

Tabela 12. Wyniki różnic między grupami skazanych pierwszy raz karanych (P) i recydywistów (R), wobec wartości indywidualnych i obywatelskich.

Wartości moralne (indywidualne) i obywatelskie	Karalność (P / R)	N	M	SD	Istotność statystyczna
Dopuszczam eutanazję, czyli możliwość, by moi dziadkowie czy rodzice, z powodu starości zostali uśmierceni	P	30	1,6000	1,06997	0,035
	R	70	2,0286	1,14172	
W przypadku nieplanowanej ciąży u mojej partnerki dopuściłbym, aby poddała się ona zabiegowi aborcji, czyli usunięcia dziecka	P	30	1,5000	1,04221	0,039
	R	70	2,0000	1,31876	
Dopuszczam znieważanie symboli religijnych	P	30	1,5667	0,77385	0,049
	R	70	2,0000	1,09014	

Źródło: badania własne

Hipotetycznie założono (H4), że skazani, deklarujący kierowanie się zasadami podkultury przestępczej w mniejszym stopniu realizują wartości moralne niż osoby neutralne subkulturowo.

Osoby deklarujące przynależność do podkultury przestępczej („grypsujący”) w grupie badawczej to 22% skazanych, wobec 78% neutralnych podkulturowo. W tabeli 13 umieszczono tylko jedną wartość „Szczerość (Prawdomówność)”. W przypadku tej wartości wystąpiła różnica istotna statystycznie.

Tabela 13. Wynik różnicy między grupami skazanych deklarujących podkulturę przestępczą (G) i neutralnymi (NG), wobec wartości indywidualnych.

Wartości moralne (indywidualne)	Stosunek do podkultury (G / NG)	N	M	SD	Błąd st. śred.	Istotność Statystyczna $p < 0,05$
Szczerość (Prawdomówność)	G	22	3,3636	0,65795	0,14028	0,048
	NG	78	2,9481	0,87202	0,09938	

Źródło: badania własne

W tabeli 14 umieszczono dwie wartości „*Wierność*” i „*Zaufanie wobec innych*”. Tylko w przypadku tych wartości wystąpiła różnica istotna statystycznie. Interującym zjawiskiem jest to, że skazani deklarujący przynależność podkulturę w większym stopniu zamierzają przekazywać swoim dzieciom jako ważną wartość zaufania wobec innych. Natomiast skazani neutralni w większym stopniu zamierzają przekazywać swoim dzieciom jako ważną wartość - wierność. W przypadku pozostałych wartości nie było różnic istotnych statystycznie między deklarującymi i neutralnymi podkulturę.

Tabela 14. Wyniki różnic między grupami skazanych deklarujących podkulturę przestępczą (G) i neutralni (NG), wobec wartości, które chcą przekazać swoim dzieciom.

Wartości moralne, które zamierzam przekazywać swoim dzieciom jako ważne	Stosunek do podkultury (G / NG)	N	M	SD	Błąd st. średniej	Istotność Statystyczna $p < 0,05$
Wierność	G	22	3,2273	1,15189	1,15189	0,016
	NG	78	3,7564	0,58523	0,58523	
Zaufanie wobec innych	G	22	3,0909	0,97145	0,97145	0,009
	NG	78	2,5128	0,90802	0,90802	

Źródło: badania własne

W tabeli 15 zestawiono wyniki, czy różnią się od siebie dwie grupy: deklarujących przynależność podkulturę i neutralnych podkulturę, wobec wartości moralnych indywidualnych i obywatelskich. Różnice istotne statystycznie wystąpiły w większości kategorii. Skazani deklarujący przynależność podkulturę wykazali się niższą moralnością w siedmiu na dziesięć wartości. W przypadku trzech pozostałych wartości indywidualnych oraz wartości interpersonalnych i obywatelskich, nie było różnic istotnych statystycznie między deklarującymi a neutralnymi więźniami.

Tabela 15. Wyniki różnic między grupami skazanych deklarujących podkulturę przestępczą (G) i neutralnymi (NG), wobec wartości indywidualnych i obywatelskich.

Wartości moralne indywidualne i obywatelskie	Stosunek do wiary (W/ NW)	N	M	SD	Bl. std. śr.	Istotność Statystyczna $p < 0,05$
Dopuszczam eutanazję, czyli możliwość, by moi dziadkowie czy rodzice, z powodu choroby zostali uśmierceni	G	22	3,2273	1,65994	0,35390	0,059
	NG	78	3,5385	1,37409	0,15558	

Wartości moralne indywidualne i obywatelskie	Stosunek do wiary (W/ NW)	N	M	SD	Bl. std. śr.	Istotność Statystyczna $p < 0,05$
Dopuszczam eutanazję, czyli możliwość, by moi dziadkowie czy rodzice, z powodu starości zostali uśmierceni	G NG	22 78	2,1364 1,8333	1,24577 1,09801	0,26560 0,12433	0,241
Starając się o dziecko dopuszczam możliwość użycia metody zapłodnienia „in vitro”, mając świadomość że przy okazji można uśmiercić zarodki ludzkie	G NG	22 78	3,9091 2,7632	1,34196 1,33535	0,28611 0,15318	0,001*
W przypadku nieplanowanej ciąży u mojej partnerki dopuściłbym, aby poddała się ona zabiegowi aborcji, czyli usunięcia dziecka	G NG	22 78	2,4091 1,6923	1,50108 1,14311	0,32003 0,12943	0,027*
Dopuszczam dawanie i branie łapówek	G NG	22 78	3,5000 2,6795	1,53530 1,22202	0,32733 0,13837	0,017*
Dopuszczam prześladowanie ludzi z powodu innej narodowości lub religii	G NG	22 78	3,0000 1,7051	1,64317 1,88434	0,35857 0,10013	0,001*
Dopuszczam znieważanie symboli narodowych	G NG	22 78	2,5455 1,7051	1,26217 0,86953	0,26910 0,09845	0,002*
Dopuszczam znieważanie symboli religijnych	G NG	22 78	2,6818 1,6410	1,28680 0,80541	0,27435 0,09119	0,001*
Dopuszczam załatwianie prywatnej sprawy poprzez znajomości i układy	G NG	22 78	4,0455 3,2949	1,17422 1,25986	0,25034 0,14265	0,010*
Dopuszczam rezygnację z udziału w wyborach	G NG	22 78	3,0909 3,4103	1,63034 1,16704	0,34759 0,13214	0,488

Źródło: badania własne

VI. Wnioski z badań

1. Prospołeczność - wymiar moralności indywidualnej osób pozbawionych wolności.

Osoby pozbawione wolności zadeklarowały w badaniach wysoki (tab.1) poziom bardzo częstego i raczej częstego kierowania się wartościami moralnymi (moralność indywidualna) w swoim życiu. Wyjątek stanowią tu dwie wartości: „Zaufanie wobec innych” 36% i „Umiejętność wybaczenia” 64%. Inaczej mówiąc, odpowiednio 64% i 36% więźniów raczej rzadko i bardzo rzadko kieruje się tymi dwoma wartościami w swoim życiu. Skazani zamierzają przekazywać wartości moralne swoim dzieciom (tab.1), jako ważne w życiu,

w bardzo wysokim, ponad dziewięćdziesięcioprocentowym stopniu. Można przypuszczać, że ludzie pozbawieni wolności cenią te wartości i chcą, aby ich dzieci prezentowały je nawet w większym stopniu niż oni sami. Wydaje się też, że skazani pragną wysokiej moralności swoich dzieci, aby nie miały problemów z prawem, jak ich ojcowie. Wyjątkiem od powyższych wyników, ponad dziewięćdziesięcioprocentowych, są znów wartości „*Zaufanie wobec innych*” 55% i „*Umiejętność wybaczenia*” 82%. Niższe wyniki tych wartości w obu badaniach wskazują na ich mniejszą popularność w życiu więziennym. Pobyt w izolacji penitencjarnej, kumulujący w jednym miejscu różnych przestępców, wywołuje u nich wzajemną nieufność. Ludzie obawiają się złych intencji ze strony innych. Trudno wtedy o zaufanie. W świecie przestępców widać, że jest też mało miejsca na wybaczenie. W społeczności więźniów nie ma tolerancji dla przewinień. Wobec tego, że wymienione dwie wartości moralne cieszą się mniejszą akceptacją niż inne, ojcom też nie zależy mocno na przekazywaniu ich swoim dzieciom.

W ramach moralności indywidualnej badano też stosunek więźniów do wartości życia ludzkiego, który przeważnie okazuje się pozytywny. Skazani w 45% nie dopuszczają eutanazji z powodu choroby i aż w 75% z powodu starości osób bliskich. W stosunku do dokonania aborcji, z powodu nieplanowanej ciąży, 79% skazanych jest temu przeciwnych. Kontrowersyjny problem dopuszczania użycia metody zapłodnienia pozaustrojowego „*in vitro*”, ze świadomością, że podczas procesu uśmierca się zarodki ludzkie, 37% więźniów akceptuje. Nie zgadza się z tym 34% badanych. Nie miało zdania 27%.

Akceptacja załatwiania spraw przez dawanie i branie łapówek oraz załatwianie przez układy znajomości dopuszcza odpowiednio 31% i 48% skazanych. Przeciwnego zdania jest odpowiednio 45% i 27% badanych. W pierwszym przypadku („*łapówki*”), można przypuszczać, że hamuje więźniów świadomość czynu przestępczego, jakim jest dawanie i branie łapówki, za co można otrzymać wyrok skazujący. W drugim przypadku („*układy*”), wydaje się, że jest to wyraz pesymistycznego przekonania badanych o polskiej gospodarce i trudnościach ze znalezieniem pracy. Dlatego, być może, więźniowie wychodzą z założenia, że trzeba pomagać w znalezieniu pracy za wszelką cenę.

2. Prospołeczność - wymiar moralności interpersonalnej osób pozbawionych wolności.

Wyniki badania motywów prospołecznych skazanych wykazały (tab. 2), że 24% z nich uważa, że każdy człowiek powinien przede wszystkim pomagać sobie i nie oczekiwać pomocy od innych. Natomiast 72% akceptuje pomaganie ludziom z różnych motywów. W tym 35% uważa, że trzeba pomagać innym, nawet wtedy, gdy w żaden sposób nie można liczyć na rewanż z ich strony. Jest to zjawisko, które opisał J. Reykowski jako prospołeczność altruistyczną, czyli zorganizowaną tak, aby ktoś inny osiągnął korzyść bez dobra własnego (Reykowski 1988, 27). Okazuje się, że w gronie osób pozbawionych wolności ten wymiar prospołeczności jest niemały.

3. Prospołeczność - wymiar moralności obywatelskiej osób pozbawionych wolności.

W grupie więźniów badano, czy dopuszczają oni możliwość rezygnacji z udziału w wyborach, jako formie aktywności obywatelskiej. Rezygnację z udziału w wyborach dopuszcza ponad połowa z nich, czyli 55%. Przeciwnego zdania jest 26%. Skazani nie akceptują znieważania symboli narodowych 80% i symboli religijnych 92%. Zatem wydaje się, że moralność obywatelską osoby pozbawione wolności utożsamiają w większym stopniu z wymową symboliczną niż z udziałem w demokratycznych mechanizmach wyborczych. Może do tego dochodzić też rozczarowanie politykami i niskie zaufanie do nich, co przekłada się na bierność wyborczą. Zjawisko to jest też widoczne w badaniach sondażowych preferencji wyborczych Polaków. Większość z nich nie chce głosować lub nie wie, na kogo oddać swój głos (Komunikat CBOS 97/2013, s.1).

4. Stosunek skazanych do innych ludzi.

Wyniki badań stosunku skazanych do innych ludzi wskazują na pozytywne nastawienie osadzonych. Wyjątkiem są niskie wyniki wobec zarażonych wirusem HIV 35% (tab.3) oraz wobec rodzin chorych na AIDS (HIV) 29% i rodzin narkomanów 30% (tab.4). Przyczyn takiego stanu trzeba szukać w warunkach życia więziennego. Więźniowie, przebywają zgrupowani na małych przestrzeniach, obawiają się chorób zakaźnych, a przede wszystkim wirusów HCV i HIV. Wydaje się, że lęk przed zarażeniem się w więzieniu HIV rzutuje na wynik niniejszego badania. Natomiast negatywny stosunek do narkomanów wynika zapewne z powszechnego przekonania, że jest to grupa wysokiego ryzyka w przenoszeniu wirusa HIV.

5. Weryfikacja hipotez.

Hipoteza H1 zakłada, że więźniowie deklarujący się jako wierzący w większej mierze realizują wartości moralne niż niewierzący. Wyniki badań wykazały, że skazani deklarujący się jako wierzący w większym stopniu kierują się w swoim życiu tylko jedną wartością, miłością bliźniego. Podobnie, miłość do bliźnich, w większym stopniu więźniowie wierzący zamierzają przekazywać swoim dzieciom jako ważną wartość. Skazani deklarujący się jako wierzący w mniejszym od niewierzących stopniu akceptują stosowanie eutanazji ze względu na chorobę osób im bliskich. Więźniowie ci też w mniejszym stopniu popierają sposób załatwiania spraw poprzez znajomości i układy. W przypadku pozostałych wartości indywidualnych nie było różnic istotnych statystycznie między wierzącymi a niewierzącymi więźniami. W zakresie moralności interpersonalnej (motywy postępowania moralnego) i moralności obywatelskiej osoby wierzące nie wykazały się większą prospolecznością. Częściowo potwierdzono oczekiwania wyrażone w hipotezie H1, że wierzący skazani wykazują pewną przewagę w realizacji indywidualnych wartości moralnych.

Zgodnie z treścią hipotezy H2 skazani praktykujący religijnie w większej mierze realizują wartości moralne niż niepraktykujący. Na podstawie badań można uznać, że skazani deklarujący się jako praktykujący w większym stopniu kierują się zasadami miłości do bliźnich i uczciwością w swoim życiu. Podobnie wartość miłości do bliźnich w większym stopniu więźniowie praktykujący zamierzają przekazywać swoim dzieciom jako ważną wartość. W przypadku pozostałych wartości indywidualnych nie było różnic istotnych statystycznie między praktykującymi i niepraktykującymi więźniami. Skazani deklarujący się jako praktykujący religijnie, w mniejszym stopniu niż niepraktykujący, popierają eutanazję ze względu na chorobę osób bliskich. W przypadku pozostałych wartości nie było różnic istotnych statystycznie między praktykującymi a niepraktykującymi więźniami. Częściowo potwierdzono więc oczekiwania wyrażone w hipotezie H2. Praktykujący religijnie skazani wykazują pewną przewagę w realizacji indywidualnych wartości moralnych.

Hipoteza H3 zakłada, że więźniowie pierwszy raz karani w większej mierze realizują wartości moralne niż recydywiści. Wyniki badań pokazują, że skazani recydywiści w mniejszym stopniu kierują się wartością miłości bliźniego. Nie ma różnic istotnych statystycznie między grupami pierwszy raz karanych i recydywistów przy wartościach moralnych, które zamierza się przekazywać swoim dzieciom jako ważne w życiu człowieka. Więźniowie recydywiści są też bardziej skłonni: dopuszczać eutanazję, rozumianą jako możliwość uśmiercenia swoich bliskich z powodu starości oraz dopuszczać aborcję w przypadku nieplanowanej ciąży u swojej partnerki. Więźniowie pierwszy raz karani w mniejszym stopniu od recydywistów dopuszczają możliwość znieważania symboli religijnych. Nie ma różnic istotnych statystycznie między grupami pierwszy raz karanych i recydywistów w przestrzeganiu pozostałych wartości obywatelskich, o które pytano oraz w przestrzeganiu wartości interpersonalnych. Jednak częściowo potwierdzono oczekiwania wyrażone w hipotezie H3.

Zgodnie z hipotezą H4 skazani deklarujący kierowanie się zasadami podkultury przestępczej w mniejszej mierze realizują wartości moralne niż neutralni subkulturowo. Skazani neutralni podkulturowo w większym stopniu zamierzają przekazywać swoim dzieciom jako ważną wartość - wierność. W przypadku pozostałych wartości nie było różnic istotnych statystycznie między deklarującymi i neutralnymi podkulturowo. Skazani deklarujący przynależność podkulturową wykazali się niższą realizacją wartości moralnych indywidualnych. W większej mierze negują wartość życia. Więźniowie podkulturowi są bardziej skłonni: dopuszczać aborcję w przypadku nieplanowanej ciąży u swojej partnerki i dopuszczać zapłodnienie pozaustrojowe „in vitro”, mając świadomość, że przy okazji można uśmiercić zarodki ludzkie. Dopuszczają w większym stopniu płatną protekcję (dawanie i branie łapówek) oraz załatwianie spraw przez znajomości i układy. W wymiarze wartości obywatelskich dopuszczają w większej mierze możliwość znieważania symboli narodowych i religijnych. W zakresie moralności interpersonalnej skazani deklarujący przynależność podkulturową nie wykazali się mniejszą moralnością od więźniów neutralnych. Zatem w dużej części potwierdziło się oczekiwanie zawarte w hipotezie H4.

Analiza niniejszych wyników badań ukazuje zróżnicowanie wartości moralnych w grupie osób pozbawionych wolności.

Uzyskane wyniki umożliwiły utrzymanie istniejącego w socjologii poglądu, że religia odgrywa ważną rolę w kształtowaniu przekonań moralnych. Dotyczy to również osób pozbawionych wolności. Badanie wykazało, że oprócz wiary, ważne jest także jej praktykowanie. Więźniowie, którzy realizują praktyki religijne, wykazują się częściowo większą prospołecznością, w wymiarze moralności indywidualnej, niż niepraktykujący. Potwierdza się też przekonanie, że rola wiary i praktyk religijnych w życiu moralnym człowieka jest ważna. Wiara zawiera nie tylko zobowiązania człowieka wobec Boga, ale i wobec siebie samego i innych ludzi, co można wykorzystać w wychowaniu osadzonych ku wartościom uniwersalnym. Należy w zakładach karnych umożliwiać, w jak największym stopniu, zaspokajanie potrzeb religijnych, aby prezentowane wartości moralne służyły poprawie jednostki i przygotowaniu jej do odgrywania właściwej i odpowiedzialnej roli w społeczeństwie po wyjściu na wolność.

Ponadto wyniki badań pokazały, że osoby pierwszy raz karane w większym stopniu kierują się wartościami moralnymi w swoim życiu, niż wielokrotnie karani. Recydywiści, przebywający w zakładach karnych więcej niż jeden raz, często z długoletnimi wyrokami, wykazali się niższą prospołecznością. Więzienia nazywa się niekiedy szkołami przestępczości, co może być wyjaśnieniem tej zależności. Pierwszy raz karani najwyraźniej nie ulegli jeszcze atmosferze życia więziennego w takim stopniu jak recydywiści.

Wyniki badań potwierdziły również przekonanie, że osadzeni w polskich więzieniach, deklarujący przynależność do podkultury przestępczej, kierują się określonymi normami i wartościami. Między innymi prezentują oni negatywny stosunek wobec norm ogólnospołecznych. Ma to swoje odzwierciedlenie w niniejszych badaniach. Więźniowie nie identyfikujący się z zasadami podkultury przestępczej wykazali się wyższym poziomem przestrzegania wartości moralnych indywidualnych i obywatelskich.

W świetle przeprowadzonych badań przypuszczenie, że więźniowie są to ludzie zdemoralizowani, a więc odrzucający wszystkie lub większość wartości i norm moralnych społeczeństwa jest nieuzasadnione. Wśród skazanych są oczywiście osobnicy o wysokim poziomie demoralizacji, aktywni przedstawiciele podkultury przestępczej oraz zaburzeni antyspołecznie. Jednak nie jest trafne ocenianie w ten sposób całej populacji skazanych.

BIBLIOGRAFIA

Książki

1. Babbie, Earl. 2007. *Badania społeczne w praktyce*. Warszawa: PWN.
2. Berger, P.L. 2006. *Erloesender Glaube? Fragen an das Christentum*. Berlin: Verlag.
3. Bielicki, Eugeniusz. 1995. *Młodociani przestępcy ich wartości i orientacja wartościująca*. Bydgoszcz: Wydawnictwo Uczelniane WSP w Bydgoszczy.
4. Budzyńska, Ewa. 2007. *Ład moralny w zmieniającym się społeczeństwie*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
5. Frankfort – Nachmias, Chava, Nachmias, David. 2001. *Metody badawcze w naukach społecznych*. Poznań: Zysk i s-ka.
6. Giddens, Anthony. 2007. *Socjologia*. Warszawa: PWN.
7. Iwański, Zbigniew. 2006. *Wartości w procesie resocjalizacji osób skazanych*. Toruń-Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Technologii Eksploatacji.
8. Mariański, Janusz. 2006. *Socjologia moralności*. Lublin: Wydawnictwo KUL.
9. Mariański, Janusz. 2008. *Spółeczeństwo i moralność*. Tarnów: Wydawnictwo Diecezji Tarnowskiej Biblos.
10. Ossowska, Maria. 2011. *Socjologia moralności. Zarys zagadnień*. Warszawa: PWN.
11. Reykowski, Janusz. 1988. *Motywacja, postawy prospołeczne a osobowość*. Warszawa: PWN.
12. Sztompka, Piotr. 2012. *Socjologia. Analiza społeczeństwa*. Kraków: Znak.
13. Urban, Bronisław. Stanik, Jan. 2008. *Resocjalizacja*. Warszawa: PWN.
14. Walczak-Duraj, Danuta. 2006. *Podstawy współczesnej socjologii*. Pabianice: Omega-Praxis.

Artykuły

15. Cloward, Richard., Ohlin, Lloyd. 2005. „Przestępcze subkultury” w *Socjologia. Lektury*, pod red. Sztompka, Piotr. Kucia, Marek, 608-617. Kraków: Znak.
16. Jagodzinski, W. 2001. „Kirche und Moral” w *Gute Gesellschaft? Verhandlungen des 30. Kongresses der Deutschen Gesellschaft fuer Soziologie in Koeln 2000*, 1112-1118. Opladen: Hrsg. von J. Allmendinger.
17. Narkiewicz-Niedbalec, Ewa. 2009. „Metodologiczne założenia badań nad wartościami młodzieży polskiej przed i po 1989 roku” w *Wartości i postawy młodzieży polskiej*, pod red. Walczak-Duraj, Danuta, 95-109. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.

Źródła internetowe w bibliografii

18. „Na kogo głosować? Sympatie i antypatie partyjne Polaków”. 2013. *Komunikat z badań CBOS*. BS/97/2013. Warszawa, dostęp 30 października 2013, www.cbos.pl.

